

Gdzie to jest?

Quest znajduje się w gminie Brody, nad Zalewem Brodzkim. Zalew leży w północnej części województwa świętokrzyskiego, między miastami Starachowice i Ostrowiec Świętokrzyski.

Jak dojechać?

Można przyjechać samochodem. Dojazd jest wygodny, w pobliżu będą dwie drogi krajowe: nr 42 i nr 9. W nawigację można wpisać adres: Ruda ul. Panoramiczna 27-230 Brody. Wygodnie też jest dotrzeć tu koleją ze stacji Styków Łżecki. Po wyjściu z pociągu należy iść na wschód a potem skrócić w lewo w asfaltową drogę tuż przed mostem na rzece Kamiennej. Miejsce docelowe jest tam, gdzie stoją trzy żywe palmy. Długość trasy do pokonania pieszo wynosi ok. 1,8 km.

Początek questu:

Główny parking nad Zalewem Brodzkim
51.00569426, 21.16847276.

Potrzebne rzeczy:

Długopis, ołówek, wygodne buty, woda.

Czas przejścia questu:

40 minut.

Jak szukać skarbu?

Gra polega na uważnym czytaniu wskazówek zamieszczonych w tekście questu. Twoim zadaniem jest zbieranie ukrytych po drodze cyfr oraz wykonywanie zadań. Gdy rozwiążesz wszystkie zagadki, odnajdziesz na końcu trasy skarb.

Fotografia:

Krzysztof Szczygieł

Opiekun questu:

Mariusz Zawłocki - pracownik Urzędu Gminy Brody.
Proszę o kierowanie wszelkich uwag dotyczących questu na adres e-mail: zalew@brody.info.pl lub dzwoniąc na numer 41 271 12 31.

Czas na opowieść, więc przystań na chwilę,
gdyż wiedzę na temat miejsca tego zasilę.
Ruda jest miejscowością bardzo starą,
a genezę złożami rudy żelaza inspirowaną.
Pierwsze zapisy pochodzą roku 1475,
potem śladu na mapie uwiecznionego,
trzeba szukać w II połowie XVI stulecia,
która Starą Rudę Krzynecką tu umieszcza.
Na początku XIX wieku była już tylko Stara Ruda,
a teraz sprawdź, co z haseł zebrać Ci się uda,
a dowiesz się, że mam na imię
1 2 3 4 5 6 7 8
_ _ _ _ _ ,

i swą niezwykłą historię Tobie przybliżam!
W piwnicy karczmy, nad Brodzkim Zalewem,
z obawy przed epidemią srogiej gniewem
zamknięto mnie, młodą, piękną dziewczynę
oraz złotem po brzegi wypełnioną skrzynię.
Zostałam już na zawsze w tej ciemnicy,
gdyż nikt nie odważył się z całej okolicy,
nawet długo po tym, jak wygasła zaraza,
gdyż jeden drugiemu z lękiem to powtarzał,
że kto by otworzył piwnicy drzwi stalowe
ściągnie srogą klątwę na swoją głowę.
Zostało więc to miejsce ziemią zasypane,
A tylko spod jej warstwy głosy są słyszane,
jakby jęki, płacze, ludzkie zawrodożenia.
Konie jakby wyczuwając czyjeś cierpienia,
nerwowo ustawiają na gruncie kopyta,
a człowiek z obawy o miejsce nie pyta.
Stąd piwnica do dziś pozostała nietknięta.
i tylko stare podanie o mym losie pamięta,
że tuż obok, pod siłownią, głęboko

na zawsze zamknęłam swe młode oko.
Gdzie skarb skryłam?
Pod ^{9 10 11} _ _ _ T A Sołectwa Ruda,
jeśli ^{14 15 16 17 18 19} _ _ _ _ _ T odrysować się uda
^{21 22 23 24 25 26} _ _ _ _ _ pionowym!
Odszukaj i odrysuj w miejscu wyznaczonym,
Skarb zdobyty, jestem bardzo zadowolona
bo sprawnie przebiegła nasza questowa przygoda!

Miejsce na odrysowanie skarbu

Jeżeli zaobserwowałeś zmiany na trasie questu, lub brak skarbu – zgłoś to do opiekuna questu. Napisz do nas na kontakt@questing.pl



Więcej questów znajdziesz w największej bazie questów

www.Questing.pl

Questing®

DZIEWICZY SZLAK



Quest pieszy

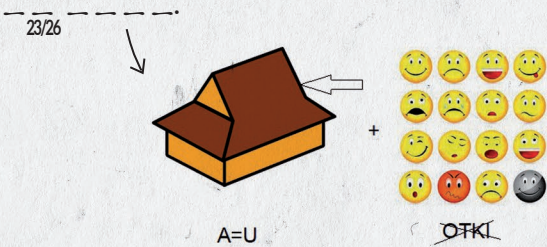
Quest opracowany w ramach:



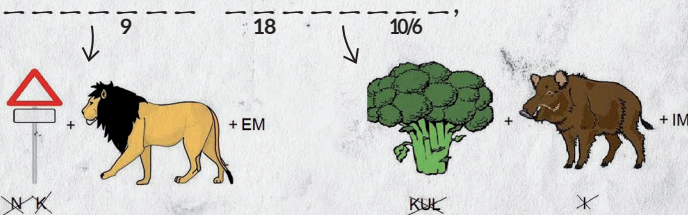
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

DZIEWICZY SZLAK

Dzień dobry Questowiczu, na dobre powitanie, bo choć me imię chwilowo tajemnicą pozostanie, zabiorę Cię na spacer po bliskim sercu regionie nie tylko w przestrzeń, ale także czasy minione, a ponieważ pamiętam każdą tutejszą zawieruchę, dzisiaj będę dla Ciebie dobrej przygody



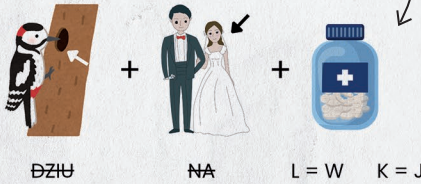
Dla porządku wyprawy, by iść krok po kroku Musimy się cofnąć do około 1893 roku, kiedy smutek i strach nad okolicą zawisły, mające z epidemią cholery związek ścisły. Ta bez litości zbierając żniwo śmiertelne, wywołała u ludzi przerażenie tak wielkie, że w desperacji zdecydowali złożyć ofiarę na modłą barbarzyńską, byle tylko ocaleć. By dociec historii końca i mojej tajemnicy, musisz cierpliwie i uważnie przećwiczyć, wskazówek i hasel sprawne odczytanie, a skarb questowy Twoim się stanie. Z miejsca postojowego ze szlabanem przygodę rozpocznij, położonego nad samym



Nim ruszysz, chwilę oczy widokiem karm pięknych żywych naprzeciwko parkingu $\frac{24}{8} \frac{14}{14}$ —, gdyż za moich czasów ich tutaj nie było, zresztą, o czym opowiem, wiele się zmieniło. Tymczasem w drogę, kierunek podpowiadają trzy drogowskazy, tylko dwa zgodnie spoglądają: ścianka wspinaczkowa i $\frac{3}{3} \frac{25}{25} \frac{16}{16}$ — — — — — wyznaczą dla Ciebie kierunek nowy. Tam idąc przed siebie na rozwidleniu dróg, wybierz tę pod górę i zadaj sobie ten trud, by za chwilę na Ciebie wdzięcznie spoglądały piękne i fantazyjnie uformowane $\frac{21}{21} \frac{1}{1} \frac{22}{22}$ — — — — — Jesteś w rejonie, gdzie ich wypiętrzenie, budzi największe wśród gości zdziwienie. Wszystkie mają rodowód dolnotriasowy, więc wiek na ćwierć miliarda lat liczony. Oglądać różne skalne ostańce Ci przyszło: w tym wysokie na osiem metrów urwisko z okazałą półką skalną i niszą u podstawy, podziwiał pracę natury, ale wróć do zabawy. Obok skalnej baszty wyrasta na skale czteropienna brzoza, która w okolicy całej od dawna intryguje urodą i przestaniem, że każda panna, która tu przystanie, by choć na chwilę przysiąść przy brzozie na dobre zamążpójście liczyć może. Niestety, nie taki los był mi pisany.... Ruszajmy drogą, której jeszcze nie znamy, Barrierki metalowe będziemy mijali i spoglądali na wody zalewu w oddali. By dotrzeć na punkt widokowy – taras, musisz przejść pomiędzy placami $\frac{1}{2}$ — — — — —

Nie podchodź do niej, widać ją z oddali.

Tu masz Zalewu Brodzkiego panoramę, powyżej zegar kwiatowy, gdzie napisane, że tą rozległą krainą wyjątkowej urody zawiaduje sprawnie $\frac{15}{15} \frac{7}{7}$ — — — — — $\frac{19}{19}$. Zegar odmierza czas relaksu nad wodą ale Ty musisz jeszcze zmierzyć się z drogą. Kieruj się w dół przed drogowskazem na park linowy. Potem skręć przy boisku do piłki $\frac{11}{11}$ — — — — —



Idź przed siebie, a na rozdrożu manewr wykonaj, a główną ulicę przechodząc, ostrożność zachowaj, gdyż daleko do pasów, co pieszego chronią, natomiast co do kierunku niechaj Cię skłonią dwie strzałki, jednoznaczne wskazanie, aż przy najwęższym punkcie zalewu staniesz. Tu po obu stronach Doliny Kamiennej masz skały, które dlatego na stromych krawędziach zostały, że formacje skalne bardziej odporne na wysiłki rzeki pozwoliły wyżłobić jedynie wąski ten przesmyk. Idź przed siebie i policz schody z prawej mijane, (te między niebieskimi barierkami) $\frac{0}{0}$ — — — — — a ja opowiem o związku mojej okolicy z żelazem. Kuźnice, bo tak wówczas zakłady nazywano, w których rudę topiono i żelazo wykuwano rozwijały się tu ochoczo od XVI stulecia, a hutnikom ten cel wówczas przyświecał, by tutejsze surowce oraz siła rzeki Kamiennej przynosiły wszystkim korzyści najwięcej.

Widzisz go do góry nogami

Zamienili się miejscami cyfry z literami

Tak powstały zbiorniki w Rudzie i Brodach, a jeśli do tego jeszcze ten fakt dodam, że w sumie działało 26 kuźnic w ich okolicy, masz zagłębia obraz metalurgicznego, ale za Napoleona klęska spadła na niego: potężne powodzie /1812 i 1813/ w regionie przyniosły smutny zakładów koniec. Zniszczone piece, fryszerki, wodne urządzenia, zdawało się, że ratunku już nie ma. Lecz decyzją księcia Druckiego-Lubeckiego Ministra Przychodów i Skarbu Królestwa Kongresowego w życie został wcielony projekt rządowy oparty o rzeki Kamiennej siłę wody. Plany „ciąglego zakładu fabryk żelaza” przed laty Stanisław Staszic pokazał, jakby mądrze od Starachowic po Nietulisko wybudowanie powiązanych zakładów wyszło – od wielkiego pieca, przez uzdatnianie aż po nowoczesne żelaza walcowanie. Energię i transport wyrobów dawała rzeka celowo uregulowana w swych brzegach. W Brodach, które były ogniwem pomysłu oraz środkową częścią tegoż przemysłu, zaplanowano nowoczesną pudligarnię, zwiększającą jakość żelaza walnie oraz walcownię, dla których poruszania w 1840 została wybudowana nowa tama a tym samym pierwsza wersja Zalewu Brodzkiego. A teraz idźmy aż do terenu zabudowanego, by ujrzyć przedłużające lądu czoło wdzierające się w głąb zalewu $\frac{0}{5} \frac{17}{17}$.